

Streszczenie

Celem niniejszej pracy jest przedstawienie historii stosunków polsko-żydowskich na terenie Sokołowa Podlaskiego i okolic w latach 1918-1939 w perspektywie *longue durée*, uwzględniając w ten sposób wydarzenia z lat wcześniejszych. Praca ta zapełnia lukę w historiografii tego rejonu, gdyż większość opublikowanych dotychczas studiów historycznych albo omijała temat skomplikowanych relacji polsko-żydowskich, albo traktowała go w sposób tendencyjny. Dotychczasowe publikacje poświęcone tej tematyce opracowano na skromnej podstawie źródłowej, nie korzystając ze źródeł niepolskojęzycznych. W wyniku obszernej kwerendy, która legła u podstaw tej pracy udało się zgromadzić źródła z archiwów polskich, izraelskich, amerykańskich spisane w języku polskim, rosyjskim, hebrajskim, jidysz.

Praca składa się z czterech rozdziałów: „Na progu niepodległości”, „Nowa Polska”, „Konflikt i bunt. Walka o prawa grup marginalizowanych” oraz „Szkło i wybite szyby. Pogrom 1 kwietnia 1937 r.”

Pierwszy z rozdziałów przedstawia pokrótce topografię miasta, najważniejsze informacje o mieszkańcach i ich wzajemnych relacjach w okresie przed 1918 r., pokrótce omawia sytuację ekonomiczną gminy żydowskiej na tle przychodów i wydatków miejskich oraz najważniejsze zagadnienia społeczne. Relacje między polskimi a żydowskimi mieszkańcami miasta widać m.in. na przykładzie działalności OSP (tylko jeden z jej członków był Żydem), czy walki z monopolem gminy żydowskiej na sprzedaż drożdży. W tym rozdziale przedstawiono też lokalny wymiar rewolucji 1905 r. i udział w niej zarówno Polaków jak i Żydów, pogrom w Białymstoku 1906 r. czy działalność lokalnych bojowców PPS. Opisana została też sytuacja mieszkańców Sokołowa, szczególnie Żydów, w czasie Wielkiej Wojny - ich postrzeganie konfliktu i próby odnalezienia się w nowej rzeczywistości. I wojna światowa oznaczała dla społeczności żydowskiej możliwość pewnego rodzaju emancypacji, co przez społeczność polską postrzegane było jako (niezasłużony) awans, a co za tym idzie zagrożenie.

Drugi rozdział pokazuje sytuację polityczną i społeczną po odzyskaniu przez Polskę niepodległości. Antysemityzm na omawianym terenie obecny był w wystąpieniach zarówno lokalnych elit jak i zwykłych mieszkańców. Żydów utożsamiano z bolszewikami, podejrzewano o możliwą zdradę polskiego (nowego, kruchego, a więc wymagającego szczególnej ochrony) interesu narodowego. „Mimo że żyjemy w XX wieku, o czym świadczą elektryczne druty rozciągające się na ulicach, a strach przed oskarżeniem o mord rytualny jest mniejszy, nad Żydami wisi nowe oszczerstwo. Oskarżenie o zdradę, o pomoc wrogowi, o strzelanie do własnego wojska” - wspominał ten okres Jakow Grinberg, pochodzący z Sokołowa polityk i działacz społeczny, który później zostanie zastępcą marszałka Knesetu. Wyniki kolejnych wyborów parlamentarnych pokazują, że w okresie dwudziestolecia międzywojennego największą sympatią głosujących cieszyły się ugrupowania nacjonalistyczne - wygrywały one wybory za każdym razem, gdy były one przeprowadzone w uczciwy, nie budzący wątpliwości sposób. Pewnym powodzeniem cieszyły się również partie chłopskie. Na zupełnym marginesie pozostawały ugrupowania żydowskie oraz lewicowe. Inaczej sytuacja wyglądała w lokalnej polityce. Żydzi dysponowali połową miejsc w sokołowskiej Radzie Miasta, mieli też swoich reprezentantów we władzach Kosowa i Sterdyni. Rozdział II zawiera również informacje o podziałach politycznych wewnątrz społeczności żydowskiej - wzajemnych relacjach i konfliktach z tego wynikających. To również przyczynek do pokazania prób odpowiedzi

mieszkańców (i ich rodzin zagranicą) na wielki kryzys ekonomiczny, jaki rozpoczął się w USA pod koniec lat 20. XX wieku i stopniowo przenosił się na Europę. Jego skutki w powiecie sokołowskim odczuwano również w latach 30. W tej części pracy opisana została też edukacja dzieci żydowskich - zarówno w szkołach przeznaczonych wyłącznie dla Żydów, jak i placówkach publicznych, gdzie uczyły się dzieci żydowskie i polskie. To kolejna przestrzeń, w której pojawiały się elementy antysemitki.

Rozdział trzeci pokazuje różnego rodzaju konflikty i przejawy buntu na tle religijnym, społecznym, ekonomicznym. Wśród strajkujących wówczas robotników znajdowali się zarówno Żydzi jak i Polacy, ale ich sytuacja była odmienna. Obie grupy były też inaczej postrzegane przez władze. Na strajkujących Żydów częściej patrzono przez pryzmat komunistów. Oskarżenia o tzw. Żydokomunę pojawiają się w tym czasie mimo braku dowodów na powszechność tego zjawiska (w Sokołowie Żydów-komunistów było zaledwie kilkoro). W tej części pracy opisane są próby wywalczenia przez robotników lepszych warunków pracy i płacy. Podejmowane przez nich próby miały różną efektywność. Właściciele folwarków oraz fabryk niechętnie pozbywali się swoich przywilejów, a w tego typu sporach byli górą. Przykład nieżydowskiego chłopskiego losu z tego okresu opisała przebywająca w okolicach Sokołowa Wanda Wasilewska na łamach „Robotnika”. Skupiła się na przypadku 25-letniego mieszkańca jednej z wsi, który został zamordowany przez gajowych za to, że wykopał się w stawie należącym do miejscowego hrabiego. Wasilewska domagała się równości chłopca i pana wobec prawa, na co w tym czasie nie było szans. Równych szans nie mieli też Żydzi, którzy w przypadku strajków prędzej mogli liczyć na aresztowanie niż współczucie. W tym rozdziale opisana została też przemoc wobec Żydów, której elementem jest krzyż. Wykorzystywany był on przez Polaków do oskarżania Żydów o profanację. W Lublinie (Sokołów był w omawianym okresie częścią województwa lubelskiego) krzyż posłużył do zablokowania rozbudowy cmentarza żydowskiego. Była to swego rodzaju broń, wobec której Żydzi byli bezradni.

Rozdział czwarty przedstawia rozwój antysemitki akcji skierowanej przeciwko Żydom na terenie Sokołowa i okolic. Jej organizatorami byli miejscowi nacjonaliści z Czesławem Grądzkim i Józefem Milikiem na czele. O ile Milik opowiadał się za tym, by Żydów pozbyć się w sposób bardziej „spokojny” (np. poprzez odpowiednie akty prawne), o tyle Grądzki nie chciał czekać. Młody polityk został organizatorem akcji bojkotowej, której kulminacją był pogrom 1 kwietnia 1937 r. W tej części pracy znalazł się opis działań antyżydowskich prowadzonych na terenie powiatu sokołowskiego przez nacjonalistów oraz konsekwencji jakie spotykały organizatorów oraz ofiary. Jak się okazuje, to często Żydzi byli uznawani przez władze za winnych i musieli mierzyć się z karami. Takie postrzeganie rzeczywistości przez policję, czy władze państwowe powodowało zaostrzanie się akcji bojkotowej. Żydzi - jeżeli tylko mogli sobie na to pozwolić - opuszczali swoje rodzinne miejscowości, szukając schronienia w większych miastach. Przemoc ze strony polskich nacjonalistów była stałym elementem relacji polsko-żydowskich. W tym rozdziale przedstawiono też próby odpowiedzi Żydów na zaistniałą sytuację i powszechny antysemityzm. Jedni skłaniali się w stronę syjonizmu i emigracji, inni próbowali trudne czasy przeczekać lub zwracali się o wsparcie do krewnych w USA. Przykładem pomocy z zewnątrz jest działalność grupy sokołowskich Żydów w Ameryce, którzy wysłali do rodzinnego miasta swojego wysłannika. Jego spisany w jidysz raport przedstawia dramatyczną sytuację miejscowej ludności żydowskiej w 1937 r. Posłużył on do uruchomienia przez Joint pomocy finansowej dla najbardziej potrzebujących. Żadna pomoc nie była jednak wystarczająca, gdy sokołowskim Żydom ich polscy sąsiedzi odmawiali prawa do egzystencji na wspólnym terenie. Pogrom z 1 kwietnia 1937 r. nie został opisany w dotychczasowych opracowaniach historycznych dotyczących Sokołowa Podlaskiego w okresie dwudziestolecia

międzywojennego. Jest to pierwsza praca, która szczegółowo przedstawia jego przebieg i konsekwencje.

Słowa kluczowe w języku polskim

antysemityzm, nacjonalizm, pogrom, Sokołów Podlaski, Żydzi

Tytuł pracy w języku angielskim

Polish-Jewish relations in 1918-1939 on the example of Sokolow Podlaski